

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

19 czerwca 2018
nr 45 (LXXIII)
cena: 13 Kč

REGION
**DO ŹRÓDŁA
NA DWÓCH KÓŁKACH**
STR. 2



WYWIAD
**DOGADAĆ SIĘ MOŻNA
Z KAŻDYM UCZNIEM**
STR. 7



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Gróm jak z jasnego nieba



• Za nami kolejna, wystrzałowa edycja Dolańskiego Grómu. Kiedy zajdzie taka potrzeba, jego organizatorzy będą mieli komu przekazać pateczkę. Na zdjęciu tegoroczna ekipa młodych zaangażowanych w organizację tej największej imprezy MK PZKO w Karwinie-Fryszacie. O imprezie piszemy na stronie 5.
Fot. ZBIGNIEW MIKESZ



**Czytelnicy typują wynik
meczu Polska - Senegal**



Danuta Siderek 3:1



Irena Machů 0:2



Janusz Biłski 2:0



Mariusz Zawadzki 2:0



Jan Zolich 1:1

Powolne otwieranie się na Polskę

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Piotrowicach wyjechali do Warszawy, siódmoklasiści z ostrawskiej podstawówki spędzili tydzień w Istebnej, inne szkoły wybrały się do Krakowa i Oświęcimia. Wyjazdy do Polski nie są już domeną placówek z polskim językiem nauczania, coraz chętniej realizują je także czeskie szkoły.

Czesi z naszego regionu znali do tej pory Polskę głównie jako kraj, gdzie jeździ się na zakupy – po żywność, odzież, meble czy też po kwiaty i krzewy ozdobne. To powoli się zmienia. Czesi zaczynają poznawać Polskę także pod kątem turystyki. Trend ten widoczny jest także w szkołach.

– Granice są od dawna otwarte, lecz dla wielu Czechów z naszego przygranicznego regionu Polska wciąż jest obcym krajem. Teraz obserwujemy powolne otwieranie się Czechów na Polskę. Najpierw miało ono charakter incydentalny,

teraz jest coraz częstsze. To widać nie tylko w przypadku szkół, ale też osób prywatnych. Mam znajomych Czechów, którzy odkrywają Bałtyk. Widać także, że owoce przynosi polityka Euroregionu Śląsk Cieszyński – skomentował pozytywne zjawisko Józef Szymczek, wiceprezes Kongresu Polaków.

Do Polski jeżdżą m.in. uczniowie ostrawskich szkół. Szkoła Podstawowa przy ul. Ostrčila już kilka lat z rządu bierze udział w projektach realizowanych wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 1 w Raciborzu. – Tematem pierwszego projektu był sport, następnego taniec, w tym roku chodziło o komunikację międzyludzką twarzą w twarz, bez Internetu. W maju dwudziestka naszych uczniów spędziła pięć dni ze swoimi rówieśnikami w Istebnej – powiedziała naszej redakcji Hana Kimerowa, wicedyrektor placówki.

(dc)

Ciąg dalszy na str. 3



Nowa siedziba redakcji »Głosu«

Budynek Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie, ulica Strzelnicza 28, II piętro.

Zapraszamy już wkrótce. O dokładnej dacie przenosin poinformujemy na naszych łamach.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



Czytaj
»Głos«
online



NASZ »GŁOS«



Janusz Bittmar
bittmar@glos.live

Prawdziwych mężczyzn poznaje się po tym, jak kończą, a nie po tym, jak zaczynają. Popularne powiedzenie w przypadku dzisiejszego meczu Polaków z Senegalem sprawdza się tylko z połowy.

Dla podopiecznych Adama Nawałki liczy się na mundialu również początek. Swoje wiedzą na ten temat obrońcy tytułu, Niemcy, którzy w niedzielę przegrali sensacyjnie z Meksykiem 0:1. Ranga pierwszego meczu potrafi sparaliżować nawet takich piłkarzy, jak Lionel Messi. Argentyńczyk w starciu z Islandią zmarnował karne-go, a faworyt zaledwie zremisował z Wikingami. Takich zgrzytów Polacy wolą unikać.

Adam Nawałka wprowadził w kadrze dyscyplinę igrzysk spartańską. Dziennikarze mają w Soczi na razie niewiele do powiedzenia, bo też sztab prasowy drużyny udziela tylko zdawkowych odpowiedzi albo w ogóle nie reaguje na pytania. Piłkarze zaś milczą jak zakłeci, koncentrując się na wtorkowej batalii z Senegalem. Dla dziennikarza to najgorszy scenariusz, prawdziwa rozpacz. Bo o czym tu pisać? Arkadiusz Milik pośliznął się w delfinariu i o mało nie złamał nadgarstka, zaś Grzegorz Krychowiak otworzył w Warszawie luksusowy butik z modą męską. Tyle dowiedzą się czytelnicy, a także rywale z Senegalu.

I słusznie, bo ambicje polskiej drużyny zweryfikują dopiero mecze o punkty mundialu, a nie sesje reklamowe czy wodolejstwo przed kamerami telewizji i dyktafonami. Słynne „gorące kubki” z mistrzostw świata w Korei Południowej i Japonii na pewno nie wrócą do łask. Gorąco ma być wyłącznie na boisku.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Jest rok 2011. W Cieszynie po raz pierwszy odbywa się Industriada – Święto Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Ówczesny redaktor „Głosu Ludu”, Witold Biernat (z dyktafonem w ręce) zbiera materiały w Muzeum Drukarstwa. Fot. STANISŁAW KONOPKA

CYTAT NA DZIŚ



Adam Nawałka
selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski

Wypracowaliśmy przez kilka lat odpowiednią atmosferę, klimat do tego, by w trudnych sytuacjach wspierać się i nie doprowadzać do niezadowolonia, które mogłoby zburzyć wewnętrzny spokój. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

19

czerwca 2018

Imieniny obchodzą:

Gerwazy, Protazy, Romuald

Wschód słońca: 4.36

Zachód słońca: 20.56

Do końca roku: 195 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Kota Garfielda

Przysłowia:

„Na świętego Gerwazego jest w ogrodzie coś pięknego”

JUTRO...

20

czerwca 2018

Imieniny obchodzą:

Bogna, Florentyna, Bożena

Wschód słońca: 4.36

Zachód słońca: 20.56

Do końca roku: 194 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Uchodźcy

Przysłowia:

„Jak w czerwcu pogoda służy, rolnik tylko oczy mruży”

POJUTRZE...

21

czerwca 2018

Imieniny obchodzą:

Alicja, Alojzy

Wschód słońca: 4.37

Zachód słońca: 20.56

Do końca roku: 193 dni

(Nie)typowe święta:

Święto Muzyki

Dzień Deskorolki

Międzynarodowy Dzień Jogi

Przysłowia:

„Dzień świętego Alojzego przyczynia wina dobrego”

POGODA

wtorek



dzień: 25 do 27 C

noc: 16 do 15 C

wiatr: 1-4 m/s

środa



dzień: 28 do 30 C

noc: 17 do 15 C

wiatr: 0-3 m/s

czwartek



dzień: 29 do 31 C

noc: 18 do 16 C

wiatr: 2-6 m/s

Do źródła na

Grupa 45 rowerzystów wyruszyła w sobotę o godz. 10.00 z Lasku Miejskiego w Jabłonkowie na wyprawę do źródeł Olzy pod Gańczorką. Pogoda była jak na zamówienie.



Długoletni uczestnik oraz jeden z głównych organizatorów tegorocznego Rajdu do źródeł Olzy, Józef Štirba, pamięta jednak, że nie zawsze nad rowerzystami rozpościerało się błękitne niebo. – Pierwsza edycja została zorganizowana w kwietniu, z okazji Dnia Ziemi. Zaskoczyła nas wtedy pogoda i do domu wracaliśmy przez Kubalonkę już w śniegu. Potem imprezę przesunięto na koniec czerwca. Nie tylko zresztą ze względu na pogodę, ale czekano na otwarcie po remoncie mostu w Bukowcu – wspomina rowerzysta, dodając, że kiedy pada, uczestników jest co prawda trochę mniej, ale rajd zawsze się odbywa. Szczęśliwie, bez poważniejszych wypadków i kolizji.

Organizatorami imprezy są Towarzystwo Rowerowe „Olza” PTTS „Beskid Śląski”, Turystyczny Klub Kolar-

ski PTTK Cieszyn „Ondraszek” oraz MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum. – Trasa nie jest specjalnie odkrywca, bo jedziemy po niej już po raz osiemnasty, chcemy jednak zobaczyć coś ciekawego w Istebnej. Staramy się zmieniać miejsca, które odwiedzamy. W tym roku na przykład mieliśmy dwa

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



KARWINA
W ubiegłym tygodniu aż czternaście razy zespoły Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego udzielały pomocy osobom, które ucierpiały w wyniku upadków z wysokości.

Siedem takich incydentów wydarzyło się zaledwie w ciągu dwóch dni, w piątek i sobotę. Niestety część z nich zakończyła się tragicznie. Na przykład w piątek rano ekipy ratownicze interweniowały w Karwinie, gdzie upadek z mostu zakończył się śmiercią. (wik)

SUCHA GÓRNA
Urząd Gminy podał do wiadomości nazwisko nowej dyrektorki polskiej szkoły, która zastąpi na stanowisku odchodzącego na emeryturę Bohdana Prymusa. Jest nią Monika Pląskowa, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, obecnie zatrudniona w górnosuskiej szkole na stanowisku asystenta pedagoga. Komisja konkursowa jednogłośnie wybrała Pląskową z siedmiu

kandydatów, Zarząd Gminy potwierdził wybór. Nowa dyrektorka związana jest z Kołem Macierzy Szkolnej, pracuje w jego zarządzie. (dc)

TRZYNIEC
Obwodnica miasta została ogłoszona „Budowlą Roku 2017” w województwie morawsko-śląskim. Zdobyla główną nagrodę w kategorii infrastruktury transportowej i inżynierijnej. Nagrodę odebrali w ub. czwartek burmistrz Trzynieca, Věra Palkovská oraz dyrektor ostrawskiego oddziału Dyrekcji Dróg i Autostrad, Tomáš Opěla. Budowa obwodnicy była inwestycją państwową, niemniej miasto Trzyniec zrealizowało szereg z nią powiązanych mniejszych inwestycji. (dc)

OSTRAWA
Przy ul. Dworcowej, w miejscu, gdzie w maju i czerwcu 1945 roku znajdował się obóz Hanke, odsłonięto w piątek tablicę pamiątkową. Obóz służył do internowania przeważnie niemieckich mieszkańców miasta, podejrzanych z kolaboracji z hitlerowcami w okresie Protektoratu. Osoby umieszczone w obozie były brutalnie traktowane przez dozorców, którzy je nawet bez sądu zabijali. 231 osób nie przeżyło pobytu w obozie. (dc)

dwóch kółkach



• Wspólne zdjęcie przed startem to już tradycja. Fot. BEATA SCHÖNWALD

twię, że nie dam rady – stwierdził beztrudno chłopak, przyznając, że z letnich dyscyplin sportowych najbardziej lubi właśnie jazdę na rowerze.

Stałym punktem programu do- rocznych Rajdów do źródeł Olzy jest krótka uroczystość u źródła, które w 1999 roku odkryła grupa pasjonatów skupionych wokół Władysława Kristena. Oprócz tego dla uczestników przygotowano tradycyjny konkurs nt. Cieszyna z nagrodami oraz ciepły posiłek w jednym z pensjonatów w Istebnej-Zaolziu. (sch)

25

kilometrów i 400 metrów przewyższenia liczy trasa z Lasku Miejskiego w Jabłonkowie do źródeł Olzy pod Gańczorką. Droga prowadzi przez Piosek, przejście graniczne w Bukowcu i dalej wzdłuż Olzy do Istebnej. W dzielnicy Zaolzie trzeba jednak zsiąść z siodełka i do źródła dojść kilkaset metrów na piechotę.

różne pomysły, ale w końcu z przyczyn niezależnych od nas zdecydowaliśmy się jeszcze na inną opcję – Centrum Edukacji Ekologicznej w Istebnej – poinformował przed wyjazdem szef cieszyńskich kolarzy, Zbigniew Pawlik.

Dla wielu uczestników Rajd do

źródeł Olzy jest stałą pozycją w kalendarzu. Jak się okazało, nawet najmłodszego uczestnika, dziesięcioletniego Mateusza Wałacha z Czeskiego Cieszyna, śmiało można zaliczyć do grona bywalców tej sportowej imprezy. – Jadę już piąty raz, znam trasę, więc się nie mar-

Baśniowy festyn



• Zabawa w Gródku była przednia. Fot. Jarosław Jot-Drużycki

Tym razem nie lał się żar z nieba, a chmury poskąpiły deszczu. Słowem pogoda była idealna by dzieci z gródeckiej „Słonecznej Szkoły” i „Słonecznego Przedszkola” wraz ze swoimi rodzicami i dziadkami, a także z licznie zgromadzonymi absolwentami tej pięcioklasówki, mogły się wesoło bawić na dorocznym festynie, który odbył się w sobotę.

– Właściwie powinienem przywitać was na dwóch imprezach – powiedział na wstępie dyrektor Kazimierz Cieślak. – Różnego rodzaju ograniczenia i rozporządzenia zmuszają nas do tego, że niektóre tradycyjne imprezy musimy podzielić. I tę podzieliliśmy na dwie części. Pierwsza nazywa się „Festyn Ogrodowy”, będzie to impreza absolutnie bezalkoholowa, a od godz. 16.00 będzie spotkanie towarzyskie rodziców...

Ale te kosmetyczne zmiany nikomu nie przeszkadzały i festyn upłynął w klimacie baśni. Smerfy-przedszkolaki unikały wzroku Gargamela i Klakiera, potem ochotczo do pracy maszerowały krasnoludki, które dość szybko zostały wygryzione przez płasające myszki. Starsi uczniowie przenieśli publiczność w klimat baśni z „Tysiąca i jednej nocy”. Tę część programu przygotowały nauczycielki, natomiast uczennice z klasy trzeciej i piątej same opracowały układ choreograficzny do dyskotekowego tańca, zakończony efektowną piramidką. Wreszcie zaśpiewano piosenkę o wakacjach, ale w języku migowym, który propaguje świetliczanka Sandra Kozak.

Dyrektor pochwalił się osiągnięciami swoich podopiecznych. Podczas tegorocznych XXXVI Igrzysk Lekkoatletycznych Uczniów Pol-

skich Szkół Podstawowych w Trzyńcu gródeczanie zdobyli puchar przechodni, który z dumą pokazano zebranym. Tradycyjnie też przedstawiono tych, którzy w wrześnie po raz pierwszy zasiadają w szkolnych ławach – w tym roku będzie to ośmioro dzieci. Z kolei pięcioro opuszcza mury szkoły.

Ale okazuje się, że ci, którzy przechodzą na dalszy szczebel edukacji, nie zapominają o „starej budzie”, gdzie uczyli się czytać, pisać i rachować.

– Bo to jest taka rodzinna szkoła, było nas pięć w klasie – z nostalgią wspomniała Aneta Pyszko, obecnie uczennica klasy ósmej w Bystrzycy.

– Trzy dziewczyny i dwaj chłopcy – dodała jej koleżanka, Jana Kaletowa.

Obie cieszyły się, że pojawiły się plac zabaw i boisko, ale żałowały, że nie w ich czasach. (jot)

»Trzej Bracia« za nami



Fot. ARC

Mieszkańcy Cieszyna i Czeskiego Cieszyna bawili się w weekend na kolejnym, XXVII Święcie Trzech Braci. Jak co roku trzynie impreza rozpoczęła się od korowodów i spotkania władz oraz mieszkańców obu miast na moście Przyjaźni.

Tegoroczna inauguracja święta nastąpiła natomiast na Rynku w Czeskim Cieszynie, gdzie w weekend wystąpili m.in. grupa J.A.R. oraz David Koller. Z kolei po pol-

skiej stronie Olzy gwiazdami byli Grzegorz Hyży, Katarzyna Nosowska oraz grupa Lady Pank.

Święto Trzech Braci to jednak nie tylko koncerty i wydarzenia na rynkach w Cieszynie i Czeskim Cieszynie. Jak co roku było to również wiele imprez towarzyszących, m.in. warsztaty czytelnicze w plenerze, kiermasz książki używanej, gala muzyki filmowej, turnieje piłkarskie, czy akademie golfa dla początkujących. (wik)

Bez interny w Orłowej

Wojewódzkie szpitale w naszym regionie czekają zmiany organizacyjne. Są one odpowiedzią na niedobór pracowników w służbie zdrowia oraz potrzebę optymalizacji struktury oddziałów łóżkowych. Rada Województwa Morawsko-Śląskiego uchwaliła zmiany w ub. czwartek.

Do ważnej zmiany dojdzie w ramach Szpitala z Polikliniką w Karwinie-Raju. Oddział chorób wewnętrznych, mieszczący się w Orłowej, zostanie przeniesiony do Karwiny. – Wszystkie inne oddziały oraz przychodnie pozostaną bez zmian – zapewniła rzeczniczka Urzędu Wojewódzkiego, Nikola Birklenowa. Dodała, że orłowski szpital będzie się w większym stopniu specjalizował w opiece nad osobami przewlekle chorymi. Na

oddziale opieki długoterminowej dojdzie do podniesienia liczby łóżek z 75 do 150.

Samorząd Orłowej sprzeciwia się zmianie. – Radni protestują przeciwko przeniesieniu orłowskiej interny do Karwiny na podstawie uchwały Rady Województwa z dnia 14 czerwca o optymalizacji opieki medycznej w szpitalach wojewódzkich i wspierają działania lekarzy, pielęgniarek, załogi i związków zawodowych orłowskiego szpitala w walce o zachowanie oddziału chorób wewnętrznych w Orłowej – czytamy w stanowisku Rady Miasta.

Kolejne zmiany dotyczą szpitali we Frydku-Místku (otwarcie nowych oddziałów intensywnej terapii), a przede wszystkim nierenetownej placówki w Bílovcu. (dc)

Powolne otwieranie się na Polskę

Dokończenie ze str. 1

Interesowało nas, jakim językiem porozumiewają się uczniowie czeskiej i polskiej szkoły w ramach projektu, który kładzie nacisk właśnie na komunikację. – To jest może śmieszne z punktu widzenia naszego pokolenia, które jako tako rozumie język polski, ale dzisiejszej młodzieży łatwiej porozumiewać się po angielsku – przyznała nauczycielka.

Kilku chłopców Szkoły Podstawowej w Piotrowicach zwiedziło kilka dni temu Warszawę. Do stolicy Polski wyjechali dzięki długoletniej współpracy Piotrowic z polskim Godowem. Razem z rówieśnikami z Polski zwiedzili Starówkę i obejrzeli musical „Piloci” w Teatrze Roma. Dzięki temu atrakcyjnemu spektaklowi dowiedzieli się sporo o roli polskich lotników w bitwie o Anglię.

Najpopularniejszymi miejscami, odwiedzanymi w Polsce przez czeskie szkoły, są – jak można się

domyślać – Kraków i Oświęcim. Dwudniowe wyjazdy do Krakowa, Oświęcimia, ewentualnie też Wieliczki mają także w swojej ofercie czeskie biura podróży specjalizujące się w organizacji wycieczek szkolnych. Kilka dni temu udała się w tym kierunku ponad 50-osobowa grupa uczniów klas 8. i 9. Szkoły Podstawowej w Ostrawie-Hrabůvce. – Nasz pierwszy przystanek łączył się z obawami, jak na nas zadziała historia i środowisko obozu koncentracyjnego Auschwitz – przyznała nauczycielka Pavlína Pustkova, opisując wycieczkę do Oświęcimia i Krakowa na stronie internetowej szkoły.

Do Auschwitz zmierzają grupy szkolne nawet z bardziej oddalonych od tego miejsca zakątków Czech. W ub. tygodniu były obóz koncentracyjny odwiedziły m.in. Akademia Handlowa z Vlašimia oraz szkoła podstawowa z Mostu. (r)

Jak zwabić młodych

W Bystrzycy wiedzą, jak zachęcić młodzież do wstąpienia w szeregi Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Na pomysł wpadli dwa lata temu. W ub. piątek odbyło się trzecie spotkanie integracyjne uczniów klas 8. i 9. uczęszczających do Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy.

Beata Schönwald

Impreza, której celem było pokazanie młodzieży szkolnej różnych form działania kół PZKO w Bystrzycy i okolicy, przede wszystkim zaś bystrzyckiego Klubu Młodych, rozpoczęła się z samego rana i trwała do dnia następnego. – Część przedpołudniowa jest obowiązkowa i odbywa się w czasie lekcji. Chodzi o atrakcyjne plenerowe współzawodnictwa w stylu Fort Boyard, które przygotowują wspólnie Koło Macierzy Szkolnej przy miejscowej podstawówce i MK PZKO w Bystrzycy. Popołudniowy program leży natomiast głównie w gestii Klubu Młodych, który organizuje dla swoich młodszych kolegów kluboturniej oraz prezentuje swoją działalność. Do tego dochodzą prelekcje, dyskoteka, nocne oglądanie polskiego filmu i nocleg w Domu PZKO z pożegnalnym śniadaniem – przybliżył wiceprezes bystrzyckiego Koła Macierzy Szkolnej oraz MK PZKO, Paweł Sajdok.

Imprezę razem z Danielem Heczką organizuje od jej pierwszej edycji, która miała miejsce w 2016 roku. – Koncepcja jest taka, że zapraszamy do wspólnej zabawy uczniów klas 8. i 9. W związku z tym każdy uczeń, zanim opuści mury bystrzyckiej podstawówki, uczestniczy w niej dwukrotnie. Cieszymy się, że aż na nieliczne wyjątki prawie wszyscy zdecydowali się zostać z nami do końca i wziąć udział również w popołudniowym programie – zaznaczył Sajdok. Popołudniowe zajęcia to już jednak nie tylko zabawa, ale także wykład na patriotyczną nutę. Jeden z nich wygłosił historyk i wicepre-



• Takie gry wzmacniają więzi. Fot. BEATA SCHÖNWALD

zes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek, nt. polskich korzeni Zaolzia. Drugi przygotował Michał Milerski z Nydku nt. utrzymania kultury polskiej na tym terenie. Organizatorzy imprezy współdziałają bowiem również z kołami PZKO z sąsiednich miejscowości, z których pochodzą dzieci uczęszczające do polskiej szkoły w Bystrzycy.

Według prezesa MK PZKO w Bystrzycy, Lucyny Škňouřil, impreza promująca PZKO od samego początku przynosi owoce. Jak zauważyła, przed dwoma laty do PZKO zapisało się 15 świeżych absolwentów miejscowej szkoły podstawowej, a w ub. roku 16. Wcześniej, kiedy

nabór ograniczał się do anonimowego przekazania dziewiętoklasi- stom deklaracji, zdarzało się, że na wstąpienie do związku decydowały się zaledwie dwie osoby. – Dzieci nie wiedziały, czego tak naprawdę mogą od PZKO oczekiwać. Dla nich to była organizacja kojarząca się raczej ze starszymi ludźmi. Postanowiliśmy to zmienić i pokazać im, co nasza polska społeczność ma im do zaoferowania i że każdy może znaleźć tu coś dla siebie. Poza tym jest ważne, żeby dzieci czuły, że są częścią pewnej całości, że gdzieś należą, że mają tu swoje miejsce – podkreśliła prezes bystrzyckiego Koła. W piątek mogliśmy się przeko-

nać, że bystrzycka impreza integracyjna rzeczywiście trafia w upodobania nastolatków. – Jest super. Byłem już rok temu, ale w tym roku jest co najmniej tak samo fajnie albo i lepiej – chwalił dziewiętoklasi- sta, Mateusz Veselý. Jako członek zespołu folklorystycznego „Łączka” występował już na niektórych PZKO-wskich imprezach, na które przychodzi razem z rodzicami. – Moi rodzice są członkami PZKO, dziadek z babcią też, więc myślę, że ja również się zgłoszę – zapowiedział. W podobnej sytuacji jest jego koleżanka klasowa, Ewa Berek. Będąc członkinią zespołu regionalnego „Bystrzyca”, już teraz cza-

sami pomaga na imprezach koła. Natomiast sam pomysł czerwcowej integracji uważa za nader trafiony. – Najlepsze jest to, że się zjednoczymy jako klasa, spędzimy cały dzień razem. To zupełnie co innego niż zwykle siedzenie w szkole, kiedy większość nawet nie powie sobie „cześć” – stwierdziła.

W bystrzyckim Klubie Młodych rozwiąże się zaś worek z fajnymi imprezami. Latem młodzież spotka się na „Hawaii Party”, oprócz tego będą zawody w bowlingu, szykuje się też smażenie jajecznicy. Będzie też okazja do wzięcia udziału w kluboturniejach w innych miejscowościach Zaolzia. ▲

Fotograficzne iluzje

W Domu PZKO w Olbrachcicach odbył się w piątek wernisaż wystawy fotografii artystycznej Marka Santariususa. Autor zatytułował ją „Na krawędzi iluzji”. Prace można było oglądać przez cały weekend.

Na krawędzi iluzji balansuje też świat pokazany na jego fotografiach. – Powstały one w ostatnim okresie, a wykorzystują fragmenty realnego świata, odpowiednio jednak przetworzone. Autor proponuje nam tak nowe spojrzenie na znany nam świat – wyjaśnił Władysław Owczarzy. Otwierając wystawę członka olbrachcickiego MK PZKO, a w swoim czasie również redakcyjnego kolegi, przybliżył w skrócie historię fotografii oraz przemiany, jakich zaznała pod wieloma względami w ostatnich dziesięcioleciach. Mówił o fotografii jako dziedzinie sztuki, która wykorzystuje techniki fotograficzne do wyrażania uczuć i budzenia emocji. Opowiadał też o pierwszych fascynacjach aparatem fotograficznym dziś już doświadczonych mistrza obiek-



• Marek Santarius przy fotografiach z pogranicza grafiki. Fot. BEATA SCHÖNWALD

tywu. – Ojciec, dziennikarz, był jego pierwszym nauczycielem, który wtajemniczał go w technologię obróbki fotografii czarno-białej, i który podarował mu

pierwszy aparat. Fotografia stała się powoli jego hobby, a dziś możemy śmiało powiedzieć, że także przeznaczeniem – stwierdził Owczarzy.

Zarówno życie zawodowe, jak i twórcze Marek Santarius związał bowiem z fotografią. Jak można było zobaczyć na wystawie w olbrachcickim Domu PZKO, nie sta-

nał w jednym miejscu, ale próbuje różnych technik, a pomysłów na intrygujące zdjęcia czy całe ich zestawy mu nie brakuje. – Na początku są więc zdjęcia z kategorii fotografii dokumentalnej, jest krajobraz zniszczony przez kopalnię, są zdjęcia surrealistyczne, fotografie przypominające grafikę i wreszcie kilka kolaży składanych w mozaikę i kalejdoskop – przybliżył autor, dodając, że wiele prac powstało poprzez połączenie kilku zdjęć w jedno, czego odbiorca często nawet nie zauważy. Czego natomiast nie jest w stanie przeoczyć, to czasem zagadkowych, a czasem dosadnych, czy wręcz dowcipnych nazw poszczególnych prac. – Według mnie te nazwy mają duże znaczenie, bo dopełniają daną fotografię albo przynajmniej dają do myślenia, wskazują możliwą drogę interpretacji – powiedział autor.

Piątkowy wernisaż wystawy fotografii artystycznej Marka Santariususa uświetniły swoim występem dwie początkujące pianistki – córka i siostrzenica artysty. (r)

Gróm jak z jasnego nieba

Takich tłumów na Dolańskim Grómie jeszcze nie było. W sobotę ponad 6 tys. osób bawiło się, śpiewało i biło brawa pod podium we frysztackim parku.

Beata Schönwald

To, że impreza cieszy się niebywałą frekwencją, można było zauważyć już w czasie pierwszego koncertu, który dała polska grupa Feel. Kiedy w dwie godziny później wyszedł na scenę legendarny Lombard, było ich jeszcze więcej.

– Na pierwszym Dolańskim Grómie zagrał Harlem, później mieliśmy takie grupy, jak Bajm, Kobranocka, Oddział Zamknięty, Perfect, TSA czy Dżem. Lombard też już u nas występował, bodajże na trzeciej edycji – przypomniał Leszek Koch, jeden z głównych organizatorów imprezy z ramienia MK PZKO w Karwinie-Frysztacie. Kogo natomiast nie było jeszcze w Karwinie, to Richarda Krajczy i grupy Kryštof. – Kryštof ma tylko trzy występy poza swoim programem teatrów i campów, ale pomimo to zagra również dla nas – powiedział „Głowski” Koch. Jak PZKO-wcom z Frysztatu udało się tak rozchwytywać zespół przekonano do występu, nie chciał jednak zdradzić.

W to, że zaproszenie wszystkich wykonawców tegorocznego Grómu okazało się strzałem w dziesiątkę, w sobotni wieczór nikt nie wątpił. Wokalistka Lombardu, Marta Cugier, ujęła to w kilku słowach. – Możemy być z wami dzięki wspaniałym organizatorom, którym chce się chcieć i organizują co roku ten festiwal, jeden z piękniejszych festiwali, na których przez ostatnich dwadzieścia lat, kiedy śpiewam z zespołem Lombard, udaje nam się zagrać – przekonywała. Grupa zaserwowała publiczności wiele wspaniałych hitów – nowszych, starszych i zupełnie legendarnych. Zabrzmiały więc m.in. te, które większość uczestników pamiętała z czasów swojej młodości, jak „Szklana pogoda”, „Śmierć w dyskoteci”, „Kto mi zapłaci za łzy”, „Gołębi puch”, „Pani z telewizji” czy „Przeżyj to sam”.

To, że Dolański Gróm przyciągnął liczniej niż w minionych edycjach czeską publiczność, było rezultatem zaproszenia popularnej grupy Kryštof. – Mamy sytuację wyjątkową, bo główną gwiazdą jest czeski zespół Kryštof. Tak wielkiej czeskiej gwiazdy nie było jeszcze na Dolańskim Grómie – przekonywał ze sceny tegoroczny maturzysta Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, Filip Tomanek. Imprezę prowadził wspólnie ze sprawdzonym już w tej roli Markiem Matuszyńskim.

Urodzony w Ostrawie Krajčo przywitał się z publicznością po czesku i po polsku. W tym drugim języku zaśpiewał też jedną z piosenek. – Przed 17 laty nagraliśmy polskie wersje czterech naszych piosenek – przypomniał wokalista, po czym wymienił poszczególne tytuły. W Karwinie zaśpiewał tylko jedną, „Kobietę”. Kryštof nie żałował jednak publiczności również swoich najlepszych hitów. W rezultacie śpiewał nie tylko Krajčo, ale cały kilkutyśięcny tłum. Śpiewał i klaskał tak, że wyklaskał aż trzy dodatkowe piosenki.



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



– Myślę, że to był udany Dolański Gróm – stwierdził po imprezie Leszek Koch. Przyznał, że organi-

zatorzy już teraz myślą o kolejnej, dziesiątej edycji i prowadzą rozmowy z wykonawcami. Dochód

z tej tegorocznej przeznaczony zostanie tradycyjnie na remont Domu Polskiego PZKO w Karwi-

nie-Frysztacie. Konkretnie na zadanie tarasu i umeblowanie wnętrza. ▲

Liczba widzów to najlepsza recenzja

Przed spektaklem „Kłamstwo” w Rybniku miałam okazję porozmawiać z Mikołajem Roznerskim. O Telekamerach, roli prawdy w codziennym życiu i najnowszych filmach z udziałem aktora.

Mariola Morcinkowa

Po raz pierwszy rozmawialiśmy w 2014 roku, minęło więc od tego momentu sporo czasu. Jakie najważniejsze zmiany zaszły w twoim życiu zawodowym?

– Od tego momentu wystąpiłem w kilku filmach na dużym ekranie. Od trzech lat biorę udział w teatrach objazdowych, w całej Polsce zagrałem prawie trzysta spektakli. Zrobiłem trzy seriale w różnych stacjach komercyjnych. Cały czas gram w „M jak Miłość” i tak zostanie, bo jest mi tam dobrze. Pojawiają się bardzo ciekawe wątki, scenarzyści mi zaufali. Ta praca nie przeszkadza mi w realizowaniu się w innych projektach.

Jeśli niczego nie ominęłam, od tego czasu zagrałeś w ośmiu filmach kinowych. Gdybyś poprosiła o wskazanie najważniejszej roli dla siebie wśród tych tytułów, na którą padłby wybór?

– Każdy film jest ważny, ale obraz „Chce się żyć” był w moim odczuciu szczególny. Zdobył wiele nagród w Polsce, ale też za granicą. Po zagranianiu w nim dostałem kilka nowych propozycji zawodowych.

W ostatnim czasie na ekrany kinowe weszły obrazy „Narzeczony na niby” i „Kobieta sukcesu”. Czy spotkałeś się już z pierwszymi recenzjami na temat filmów?

– Tak. Z tego, co wiem film „Narzeczony na niby” obejrzało półtora miliona widzów. To lekki repertuar, momentami wzruszający. „Kobietę sukcesu” obejrzało siedemset tysięcy widzów. Liczba widzów to najlepsza recenzja.

Przy takiej liczbie filmów z twoim udziałem pokazy premierowe to dla ciebie pewnie chleb powszedni. Lubisz oglądać siebie na ekranie czy masz wtedy tendencję do wyszukiwania czegoś, co można było lepiej zagrać albo poprawić?

– Nie lubię oglądać siebie na ekranie. Za każdym razem jest to dla mnie ogromny stres. Choć przyznam, że już lepiej to znoś. Może dlatego, że coraz lepiej gram w tych filmach (śmiech). Oglądanie filmów jest konieczne, by później móc o nich mówić.

Filmy to jedno, ale nie można pominąć też seriali. A na pewno nie możemy przejść obojętnie obok kultowej „Emki”. Moim zdaniem Marcin jest jednym z najbardziej lubianych bohaterów serialu. Również dlatego, że wiele przeszedł, a życie dalej go nie oszczędza... Co tobie najbardziej podoba się w Marcinie?

– Najbardziej podoba mi się jego konsekwencja. Jest nieustraszony i wierny swojemu słowu. Nie układa mu się w życiu, ale ciągle walczy. Scenarzyści stworzyli bohatera, który z jednej strony jest Supermenem, a z drugiej ciepłym ojcem. Jest również zawodniakiem, który nie da sobie w kaszę dmuchać. To jest fajne.



To jeden z tych bohaterów, który na oczach widzów przeszedł ogromną przemianę. Co jest dla ciebie w tej roli najważniejsze?

– Prawda, wrażliwość i to, że postać Marcina mnie nie nudzi. Bardzo ją lubię.

Najbardziej wymagające dla aktora jest chyba granie z małym dzieckiem. Czy mam rację?

– Tak. Wymaga ogromnego skupienia i dyscypliny. Staś Szczypiński jest już w takim wieku, że zaczyna działać po swojemu. Jestem z nim w ścisłym kontakcie, mamy dobre relacje, również prywatne. Nie boi się, a na planie słucha tylko mnie. Kiedy nadchodzi moment krytyczny, trzeba go czasem czymś zabić albo przekupić. Wtedy ja się tym zajmuję.

Płynnie chciałabym przejść do tematu Telekamer, czyli tego, czego absolutnie nie możemy przemilczeć. Nie zapytam o to, ile waży... Spodziewałeś się tej nagrody?

– Nie spodziewałem się. Sama nominacja była dla mnie ogromnym zaszczy-

tem. Znalazłem się w zacnym gronie, bo obok Krystiana Wieczorka, Bartka Kasprzykowskiego, Macieja Zakościelnego i Michała Żurawskiego. Nagroda i to tak ogromną przewagą głosów była dla mnie dużym wyróżnieniem.

Jaka była twoja pierwsza reakcja?

– Emocje podczas ogłoszenia wyników były stopniowane. Chciałem, by wreszcie padło jakieś nazwisko. Nagrodę wręczała Małgorzata Pieńkowska. Kiedy odczytała moje nazwisko, serce prawie wyskoczyło mi z gardła. Musiałem szybko wymyślić sensowną przemowę.

Porozmawiajmy także o spektaklu „Kłamstwo”, z którym przyjechałeś do Rybnika. Jak opisałbyś swojego bohatera?

– Mój bohater – kłamca (śmiech.) Tak, jak wszyscy w tym spektaklu. Tu każdy udaje. Pokazujemy ludziom, że najgorsza prawda jest lepsza od kłamstwa. Ono zawsze wychodzi na jaw.

Co najbardziej podoba ci się w tym spektaklu?

Mikołaj Roznerski

ur. 6 grudnia 1983 we Wrocławiu, polski aktor teatralny i filmowy oraz prezenter telewizyjny. Ukończył wrocławską filię Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie w 2008 i studia na Wydziale Teatralnym Akademii Sztuk Sceniczych w Pradze (DAMU). W latach 2007-2011 był aktorem Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. W 2008 zagrał w teledysku do utworu „Krótka historia” zespołu Bajm. W 2007 zagrał w teledysku Edyty Górnika, „List”. Wystąpił również w jednej z reklam Heyah. Telewizjom znany jest z roli Marcina Chodakowskiego w serialu TVP2 „M jak miłość”.

– Jego prostota. Kłamiemy bardzo naturalnie. To inteligentny spektakl. Pokazuje widzowi wartość prawdy. Wszystko to wzbogacone jest fenomenalną obsadą i świetną reżyserią.

Występy w całej Polsce są także okazją do spotkań z sympatykami. Jakie jest najczęstsze, a jakie najśmieszniejsze pytanie?

– Bardzo chętnie wychodzę do ludzi. Robimy sobie zdjęcia, rozdajemy autografy. Jesteśmy dla widzów, bez nich nie istniejemy. Najczęstsze pytanie dotyczy losów Marcina Chodakowskiego.

Porozmawiajmy jeszcze o spektaklu „Dwoje na huśtawce”, który jest obecnie w przygotowaniu, a występujesz w nim z Anną Dereszowską. Kiedy premiera?

– Premiera odbędzie się w połowie czerwca (rozmowa została przeprowadzona kilka tygodni temu) w Teatrze Imka w Warszawie. To spektakl wyjazdowy, wystawiany będzie w całej Polsce. Serdecznie zapraszam. Piękna historia o miłości również dla tych, którzy widzieli kiedyś film. ▲

Dogadać się można z każdym uczniem

Andrzej Szyja jest znanym działaczem społecznym, dyrygentem chóru męskiego „Hejnał-Echo”, a także organistą kościelnym. Półtora roku temu zrezygnował z posady zastępcy dyrektora trzynieckiej polskiej podstawówki, by objąć funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej „Drużby” w Karwinie-Nowym Mieście.

Beata Schönwald

W powszechnej opinii karwińska szkoła „Drużby” jest uważana za placówkę romską. Czy zgadza się pan z tym określeniem?

– Jeżeli chodzi o kwestie prawne, jest to zwykła szkoła podstawowa działająca w ramach systemu szkolnictwa Republiki Czeskiej – w odróżnieniu od naszych polskich placówek, które działają na nieco innych zasadach, bo przysługują im prawa mniejszości narodowościowych. Język romski nie jest jednak oficjalnym językiem mniejszości, dlatego nie może być mowy o romskiej szkole. Prawdą jednak jest, iż szkoła znajduje się w dzielnicy, którą w dużej mierze zamieszkują Romowie.

Czy fakt, że w szkole uczy się dużo romskich dzieci, miał wpływ na pana decyzję o wystartowaniu w konkursie?

– Wiedziałem, dokąd idę, a czy miało to zasadniczy wpływ? Myślę, że nie. Raczej wpłynęło na mnie dawne doświadczenie, kiedy spotykałem się z grupą animatorów pracujących z romskimi dziećmi i zawsze podziwiałem efekty ich pracy. Moje wątpliwości zostały rozwiązane, gdy przekonałem się, że można wiele zdziałać.

Z jakimi planami obejmował pan posadę dyrektora tej placówki? Które z nich udało się już panu zrealizować, a które okazały się niemożliwe do wykonania?

– Obecny rok szkolny poświęciliśmy na opracowanie

w nauce. Zadaliśmy sobie pytanie, gdzie chcemy, by szkoła się znalazła za trzy lata i jakimi środkami osiągniemy ten cel. Weszliśmy w projekt Narodowego Instytutu Ustawicznego Kształcenia, dzięki któremu mamy obecnie konsultanta szkolnego. Jeżeli chodzi o sytuację materialną, zawsze

nas wspiera i tak np. w tym roku podczas wakacji czekają nas dwie duże inwestycje. Jedną z nich jest generalny remont dachu naszej hali sportowej, która jako jedyna z karwińskich podstawówek spełnia wszelkie wymogi, by można w niej rozgrywać mecze ligowe. A plany, których nie udało się zrealizować? Staram się stawiać sobie realne cele.

Czy był taki moment, że myślał pan o powrocie do polskiej szkoły?

– Po półtora roku na razie nie miałem czasu myśleć o zmianie pracy. Praca przynosi mi satysfakcję. Wiadomo, że polska szkoła była, jest i będzie najbliższa memu sercu. Z niej się wywodzę, a trójka moich dzieci też pobiera naukę w polskich placówkach.

Dziecko to dziecko – bez względu na kolor skóry, rasę, narodowość, pochodzenie społeczne. Pomimo to istnieją pewne różnice w zachowaniu, sposobie bycia, przyzwyczajeniach wniesionych z domu. Czy potrzeba innego podejścia, żeby dogadać się z polskim, czeskim lub romskim uczniem?

– Każda szkoła ma własną specyfikę, uzależnioną od wielu czynników, jak położenie geograficzne, liczba uczniów, sytuacja socjalna, narodowość, kultura itp. Można się dogadać z każdym uczniem. Od tego na-

uczyciele są absolwentami wyższych studiów pedagogicznych i przez cały czas doksztalcają się w takich dziedzinach, jak metody i formy nauczania, komunikacja itp., żeby poradzić sobie w jakiegokolwiek szkole i klasie niezależnie od narodowości.

Czy są różnice w komunikacji z rodzicami? Czy inne są oczekiwania rodziców wobec szkoły „Drużby”, a inne wobec polskich podstawówek?

– Chyba każdemu rodzicowi zależy na dobru swego dziecka. Nasza mniejszość ma tę zaletę, że jest dobrze zorganizowana pod względem kultury, szkolnictwa itp. Stąd też poziom nauczania w polskich szkołach jest moim zdaniem bardzo wysoki. Do polskiej szkoły uczęszcza ten, komu zależy, bo szkoła jest jedna w całym mieście lub wiosce, a czasem trzeba nawet dojeżdżać do sąsiedniej miejscowości. Samo wysyłanie dzieci do polskiej szkoły wymaga pewnego wysiłku ze strony rodziców czy dziadków. Tymczasem do czeskiej placówki uczęszcza po prostu ten, kto ma do niej najbliżej. Nie oznacza to, że rodzicom nie zależy, ale nie ma tu tej początkowej selekcji. Oczywiście, są uczniowie z bardzo dobrymi wynikami w nauce, w sporcie i kulturze, są też przeciętni i mniej utalentowani. Zadaniem szkoły jednak jest dbanie o rozwój i dobro każdego dziecka. ▲

Do polskiej szkoły uczęszcza ten, komu zależy, bo szkoła jest jedna w całym mieście lub wiosce, a czasem trzeba nawet dojeżdżać do sąsiedniej miejscowości. Samo wysyłanie dzieci do polskiej szkoły wymaga pewnego wysiłku ze strony rodziców czy dziadków

Andrzej Szyja. Fot. BEATA SCHÖNWALD

wanie planu strategicznego rozwoju szkoły pod względem jakości nauczania i pożądaných efektów

trzeba wychodzić z możliwości budżetowych miasta. Trzeba jednak powiedzieć, że miasto

Czytać każdy może

Barbara Kołatek w marcu br. objęła stanowisko kierownika Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Rozmawiamy o roli tej instytucji w naszym regionie i o książkach, które warto przeczytać.

Całe pani życie zawodowe było związane z bibliotekarstwem?

– Niezupełnie. Moje ścieżki zawodowe były trochę „pokręcone”, początkowo ciągnęło mnie w kierunku nauk przyrodniczych. W każdym razie całe moje życie związane jest z książkami. Czytali mi rodzice, babcia. To ona zaprowadziła mnie do pierwszej biblioteki w moim życiu – w Orłowej, obok kościoła ewangelickiego. Była tam bardzo miła bibliotekarka, pani Elżbieta Żebrok, która wprowadziła mnie w tajniki literatury dziecięcej. Od tamtego czasu literatura „nie odkleiła się” ode mnie, czytałam coraz więcej i nawet obowiązkowa lektura szkolna nie była dla mnie obowiązkiem, lecz przyjemnością. Kiedy pracowałam już jako bibliotekarka w Oddziale Literatury Polskiej – jestem tu od ponad dwudziestu lat – skończyłam zaoferować studia bibliotekarskie na Uniwersytecie Śląskim w Opawie.

W naszym regionie niemal w każdej wiosce jest biblioteka, która posiada polskie książki. Jednak Od-

dział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej pełni szczególną rolę?

– Jesteśmy specjalistyczną filią Biblioteki Regionalnej w Karwinie, a zarazem największym i najlepiej zorganizowanym stricte polskim oddziałem na Zaolziu. Pomocą metodyczną obejmujemy inne biblioteki w regionie, które posiadają polskie księgozbiory. Nasza pomoc nie sprowadza się tylko do uzupełniania i opracowywania księgozbiorów w ramach funkcji regionalnych, ważnym elementem są tak zwane księgozbiory wymienne i szkolenia dla bibliotekarzy. Dzięki księgozbiorom wymiennym nawet małe biblioteki, które mają ograniczony budżet, mogą poszerzyć swoją ofertę, ponieważ regularnie otrzymują od nas na okres pół roku określoną liczbę książek. Raz w roku organizujemy spotkanie bibliotekarzy z całego regionu, od Mostów po Orłową. Na tych spotkaniach dyskutujemy m.in. na temat dystrybucji książek, które otrzymujemy od darczyńców z Polski, informujemy także o imprezach kulturalno-oświatowych, szczególnie dla dzieci i młodzieży.

I tu właśnie dochodzimy do tego, że Biblioteka Regionalna ściśle współpracuje ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Polskiej Książki.

– Stowarzyszenie jest de facto kon-



• Barbara Kołatek w Oddziale Literatury Polskiej w Karwinie. Fot. DANUTA CHLUP

tynatorem działającej dawniej Sekcji Bibliotekarsko-Czytelniczej PZKO. Nasza biblioteka ściśle współpracuje z SPPK, podobnie jak Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie. Przede wszystkim w okresie jesienno-zimowym organizujemy szereg imprez czytelniczych dla dzieci i młodzieży, najbardziej znany jest projekt „Z książką na walizkach”.

Co pani teraz czyta?

– Najczęściej sięgam po książki, o których „się mówi”, które zdobyły nagrody literackie. Teraz przy moim łóżku leży Michała Rusinka „Nic nadzwyczajnego. O Wisławie Szymborskiej”. Ta książka dopiero teraz trafiła w moje ręce, ponieważ wcześniej w bibliotece była rozchwytywana. Mogę także polecić książkę Nicka Jansa „Wilk zwany Romeo”.

Informacje o nowościach i wydarzeniach w Oddziale Literatury Polskiej można znaleźć na stronie www.rkka.cz, a także na profilu biblioteki w Facebooku. W sierpniowe czwartki odbędą się wakacyjne spotkania dla dzieci. **Natomiast od 9 do 20 lipca biblioteka będzie nieczynna z przyczyn technicznych.**



To jest świetnie napisana książka o tematyce przyrodniczej. Czytelnikom, którzy lubią bardziej ambitną literaturę, polecam powieść „Bogowie tanga” Caroliny de Robertis oraz Bena Eltona „Dwaj bracia”. Wszystkie te książki mamy w naszym bibliotecznym księgozbiore.

Są także nowości dla dzieci?

– Próbujemy się włączyć w nowy projekt „Bookstart” dla najmłodszych dzieci – kilkumiesięcznych niemowląt. To są czarno-białe książeczki z serii „Rodzice i ich dzieci”, które mają pobudzać funkcje wzroku. Okazuje się bowiem, że niemowlęta nie odbierają świata w kolorach, widzą go na czarno-biało. Wśród starszych dzieci popularna jest ostatnio seria z „Cwaniaczkiem”, komiksy, a wśród młodzieży nadal króluje literatura fantasy. (dc)

SPORT

Pierwsza przeszkoda – Senegal

Koniec odliczania. Dziś o godz. 17.00 piłkarska reprezentacja Polski zmierzy się w Moskwie z Senegalem. Dla obu zespołów będzie to pierwszy mecz na mundialu w Rosji. W grupie H biało-czerwoni zagrają ponadto z Kolumbią (24. 6.) i Japonią (28. 6.).

Janusz Bittmar

Wczorajszych spokojnych treningów nie zakłóciły polskim piłkarzom nawet wieści wydziobane z prasy bulwarowej, w których Orły Nawałki dowiedziały się z wyprzedzeniem o wyjściowej jedenastce na wtorkowy mecz z Senegalem. O tym chociażby, że od pierwszych minut w bramce pojawi się Wojciech Szczęsny, nikt w sztabie trenerskim oficjalnie nie informował. Natomiast prawdą jest, że coraz lepiej czuje się kontuzjowany Kamil Glik. Kluczowy obrońca reprezentacji Polski walczy z czasem i urazem barku, ale zdaniem lekarzy Glik odzyskał już pełny zakres ruchów, a to podstawa do snucia optymistycznych prognoz. Plan minimum Polaków to awans z grupy i jeśli zostanie zrealizowany, Glik mógłby włączyć się do gry w fazie pucharowej.

Polskie oczekiwania związane z mundialem w Rosji są ogromne. Adam Nawałka dysponuje drużyną, która w dobrym stylu zaprezentowała się w eliminacjach, z zawodnikami występującymi na co dzień w czołowych ligach europejskich. To wartość dodana tej reprezentacji. Doświadczenia Roberta Lewandowskiego i Wojciecha Szczęsnego z Ligi Mistrzów powinny procentować,



• Liczymy na to, że polscy piłkarze równie uśmiechnięci wrócą też we wtorek wieczorem do hotelu w Soczi.
Fot. oficjalna strona mistrzostw.

podobnie jak zahartowanie Piotra Zielińskiego czy Arkadiusza Milika we włoskiej Serie A, która uchodzi za jedną z najtrudniejszych na świecie. Po raz ostatni cieszyliśmy się z medalu mistrzostw świata w 1982 roku. Brąz z czempionatu w Hiszpanii przywiózł zespół Antoniego Piechniczka. 76-letni szkoleniowiec apeluje, żeby nie zlekceważyć Senegalu. – Piłkarze afrykańscy są bardzo

trudnymi przeciwnikami. Ich sprawność fizyczna, zaangażowanie, serce do gry definiują ich jednym słowem: walczaki. Większość zawodników senegalskich występuje w liczących się klubach europejskich, a one uczą taktyki, dyscypliny, organizacji gry – zaznaczył Piechniczek.

Wtorkowe spotkanie pomiędzy Polską a Senegalem poprowadzi na Otkrytije Arena w Moskwie pocho-

dzący z Bahrajnu Nawaf Shukralla. 42-letni Shukralla należy do czołówki sędziowskiej Azjatyckiej Ligi Mistrzów, a na poprzednich mundialach prowadził mecze Australia – Hiszpania i Portugalia – Ghana. W Rosji na równi z głównymi arbitrami, a czasami nawet górą, są komputery. To pierwszy mundial, na którym oficjalnie działa system VAR – skrót od angielskiego Video

Assistant Referee, inaczej zwany również systemem wideoweryfikacji. Robert Lewandowski i spółka na własnej skórze mogą więc sprawdzić, jak działa VAR. W razie kontrowersyjnej sytuacji sędzia prowadzący spotkanie ma dwie możliwości: zaakceptuje sugestię asystenta VAR albo jeśli dalej nie jest pewny decyzji, może na monitorze obejrzeć skrót feralnej sytuacji i samemu podjąć kluczową decyzję. ▲

●●●
Pilkarze afrykańscy są bardzo trudnymi przeciwnikami. Ich sprawność fizyczna, zaangażowanie, serce do gry definiują ich jednym słowem: walczaki –
Antoni Piechniczek, były trener reprezentacji Polski

Piłki Adidas Telstar do odebrania!

Znamy zwycięzców naszej mundialowej zabawy, w której do zdobycia były trzy oficjalne futbolówki mistrzostw świata w Rosji – piłki Adidas Telstar 2018.

Do redakcji napłynęło mnóstwo prawidłowych odpowiedzi, co świadczy o dużej miłości kibiców do piłkarskiej reprezentacji Polski. Wszystkie pytania dotyczyły bowiem historii polskiej piłki, a dokładnie startów biało-czerwonych w mundialach. Szczęście w naszej zabawie uśmiechnęło się do: **Danuty Chorzempowej, Jerzego Kuźmy i Zbyszka Letochy.**

Piłki są do odebrania w sekretariacie „Głosu” – ul. Komeńskiego 4 Czeski Cieszyn do końca czerwca. Od lipca będą ewentualnie czekały w nowej siedzibie „Głosu”, przy ul. Strzelniczej 28 w Czeskim Cieszynie. Gratulujemy!

Pytania i prawidłowe odpowiedzi

I – Polacy są w tym roku „czarnym koniem” mundialu. Nas interesuje, który to w historii polski start w mistrzostwach świata? - 8

II – Prosimy podać nazwisko piłkarza, który w 1938 roku we Francji strzelił historyczną, pierwszą bramkę dla Polski na mundialu. – Fryderyk Scherfke

III – Najłatwiejsze pytanie w zestawieniu. Imię i nazwisko legendarnego trenera, który poprowadził Polskę po brązowy medal na mundialu w RFN 1974. – Kazimierz Górski

IV – Który argentyński piłkarz strzelił Polakom dwie bramki w meczu II rundy mistrzostw świata 1978 r. rozgrywanych w Argentynie? – Mario Kempes

V – Pytamy o króla strzelców mistrzostw świata 1982 r. w Hiszpanii. – Paolo Rossi

VI – W 1986 roku w fazie pucharowej mundialu w Meksyku polscy piłkarze przegrali sromotnie z Brazylią. Proszę podać dokładny wynik tamtego meczu. – 0:4

VII – Podczas mundialu w Korei Południowej i Japonii (2002) w barwach Polski zagrał w ataku Emmanuel Olisadebe. Jakiej narodowości był Olisadebe? - nigeryjskiej



• Piłkę przetestował m.in. gwiazdor Barcelony i reprezentacji Argentyny, Lionel Messi. Werdykt? Najlepsza z najlepszych! Fot. ARC

VIII – Kto bronił polskiej bramki w przegranym spotkaniu z gospodarzami imprezy, Niemcami, podczas fazy grupowej mistrzostw świata 2006? – Artur Boruc

(jb)

Piłkarze Karwiny wznowili zajęcia

Piłkarze Karwiny jeszcze nie ochłonęli po cudownym uratowaniu pierwszej ligi, a już wczoraj po południu wznowili oficjalne treningi przed startem nowego sezonu. Zespół w Fortuna Lidze poprowadzi nowy trener Roman Nádvořník.

Na poniedziałkowym treningu zabrakło Jana Hoška, który zmienił w czerwcu barwy klubowe i od nowego sezonu będzie występował w Teplicach. Z drużyną pożegnali się też Jan Štěrba, Radek Voltr i Peter Šulek. W najbliższym czasie do tego grona dołączy również kapitan Pavel Eismann, z którym zarząd klubu nie przedłużył umowy. Doświadczony piłkarz chciałby uchyłku kariery zakosztować gry w innym pierwszoligowym zespole. – Zobaczymy, co z tego wyniknie. Myślę, że stać mnie nadal na grę w najwyższej klasie – stwierdził Eismann pozyskany nad Olzę z drugoligowego FK Fotbal Trzinec.

W tym tygodniu w karwińskim zespole nikt nie powinien narzekać na brak wrażeń. Na dziś i jutro zaplanowano testy wydolnościowe

w klinice w Ostrawie, w najbliższą sobotę piłkarze zmierzą się w sparingu na boisku w Dzieńmorowicach z Cracovią Kraków. Czerwcowo-lipcowy okres przygotowawczy będzie skądinąd stał pod znakiem wielu meczów kontrolnych z polskimi drużynami. – Taką obraliśmy strategię. Zagramy z klasowymi polskimi drużynami. W dodatku zaliczymy też zgrupowanie kondycyjne w Ustroniu – stwierdził dyrektor sportowy MFK Karwina, Lubomír Vlček. Poniżej sparingowy rozkład jazdy karwińskiej ekipy. Wszystkie mecze zapowiadają się bardzo ciekawie. (jb)

23. 6. MFK – Cracovia (Dzieńmorowice)
26. 6. MFK – Górnik Zabrze (Karwina)
30. 6. MFK – Wisła Kraków (Myślenice)
4. 7. MFK – Z. Sosnowiec (Wodzisław)
7. 7. MFK – Witkowice
9-14. 7. Zgrupowanie w Ustroniu
10. 7. MFK – Ružomberok



To był jeden z najpiękniejszych sezonów w mojej karierze

Josef Jadrný,
trener KS Dzieńmorowice

Awans Dzieńmorowic, spadek Piotrowic i Orłowej

Kurtyna opadła. Najlepsi świętują, inni podsumowują, a jeszcze inni płaczą. Futbol w niższych klasach rozgrywek doznał do finału sezonu. Teraz wszyscy piłkarze mogą się już w pełni skupić na oglądaniu mundialu w Rosji.

Janusz Bittmar

DYWIZJA

L. PIOTROWICE - HAWIERZÓW 1:2

Do przerwy: 0:0. Bramki: 82. Bibaku - 69. Chlopek, 77. Förster. Piotrowice: Mrozek - Mbayi (87. Chwastek), Gill, Hujo, Bujok - Czyż, Żyła (64. Bibaku), Bajzath, Hoffmann - Hanusek, Urban. Hawierzów: Směták - Igbino, Hottek, L. Skoupý - Klejnot, Omasta, Matučovič (44. Chlopek), Zupko, Wojnar (77. K. Skoupý), Förster (88. Sedláček) - Lišaník.

Wynik nie zadowolił żadnej z drużyn. Lokomotywa po przegranych derbach spadła do piątej ligi, Indianie pomimo wygranych zawodów nie zapewnili sobie awansu do trzeciej najwyższej klasy rozgrywek. W kontekście wydarzeń na innych czwartoligowych stadionach, największą złość po zaprzepaszczonej szansie czują piłkarze Piotrowic. Wygrana nad Hawierzowem oznaczałaby bowiem uratowanie bytu. Bramka Bibaku z 82. minuty była już tylko łabędzim śpiewem Lokomotywy, która zepsuła ten sezon już jesienią.

BOGUMIN

JESENIK 2:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 10. i 48. M. Hanus - 19. Plhák. Bogumin: Švrčina - Sitték, Košťál, L. Poštulka, Ferenc (64. Šiška) - Palej, Leibl (74. Nowinski), Fr. Hanus, Vaclík - Padych - M. Hanus (78. Jatagan-dzidis).

Boguminiacy w swoim debiutanckim sezonie wykonali plan maksimum - zachowali dla siebie i miasta czwartoligową przynależność. W ostatnich, kluczowych meczach, drużynę poprowadził Martin Špička, a arcyważne gole strzelił Martin Hanus. Drużynie Bosporu w sukurs przyszedł też powrót Jakuba Sittka, którego nowy szkoleniowiec z korzyścią dla całego zespołu stawiał na obronie.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

ST. BIELA

DZIEŃMOROWICE 3:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 22. Brachtl, 66. Dziża, 73. Kožík - 11. i 82. Zahatlan. Dzieńmorowice: Stach - Derík, Hrtánek, Mleziva, Holý (73. Popek) - Kondziolka



• Piłkarze Dzieńmorowic fetują awans do Dywizji. W specjalnych koszulkach zapozowali po meczu w Starej Bieli. Fot. ARC

(78. Macko), Škuta (70. Beilner), Kurušta (46. Siekiera), Nitka - Zahatlan - Tomáš (46. Ristovský).

Piłkarze Dzieńmorowic potraktowali ostatnią kolejkę sezonu w bardzo oryginalny sposób - w roli zwycięzcy Mistrzostw Województwa mogli sobie pozwolić na przegraną... w ładnym stylu - po ofensywnej piłce niezwiązanej łańcuchami taktyki. - Chciałem dać szansę również rezerwowym piłkarzom. Niech wszyscy chłopcy zasmakują fantastycznego sezonu - powiedział „Głowski” trener Dzieńmorowic, Josef Jadrný. Dzieńmorowiczanie wracają do czwartej ligi po dwunastu latach. Wracają zasłużenie, bo w całym sezonie prezentowali najlepszą piłkę w piątoligowej stawce. Mieli też w swoich szeregach znakomitego snajpera, Michala Tomáša. - Fetujemy ten awans od zeszłego tygodnia, bo już na kolejkę przed końcem wiedziliśmy, że jesteśmy mistrzami - stwierdził w rozmowie z naszą gazetą masażysta zespołu, Zbyszek Letocha.

CZ. CIESZYN

POLANKA 5:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 23. i 89. Michalisko, 12. Folwarczyn, 49. Andryšek, 58. Mendrok. Cz. Cieszyn: Gradek (48. Pecha) - Bolek, Sostřonek, Rac, Byrtus - Michalisko, Mendrok, Kantor, J. Zogata (62. Matuszek) - Folwarczyn (82. Hradečný), Kiška (46. Krucina).

Horror ze szczęśliwym końcem. Tak wyglądał piłkarski sezon 2017/2018 w Czeskim Cieszynie. Pogromcą piłkarskich demonów został nad Olzą doświadczony trener Lubomír Luhový, który przejął drużynę w najgorszym momencie. Pod jego wodzą gracze uwierzyli w siebie, zaczęli wygrywać i w ostatniej kolejce postawili kropkę nad

„i”. Potencjał drużyny jest duży i jeśli w letniej przerwie wódcze klubu w odpowiedni sposób wzmocnią zespół, dreszczowiec numer 2 nie powinien się powtórzyć.

S. ORŁOWA - HAJ 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 17. Kalous. Orłowa: Silber - Kalous (74. Jurček), Věčerek, Kempný, Schimke - Wilfried Jr. (89. Ganobčik), Hruška, Vybíral (58. Holubek), N'Da - D. Renta (54. J. Renta), Koník (78. Matušik).

Slavia Orłowa straciła szansę na uratowanie piątej ligi poza domem. Czarne chmury zawisły nad zespołem w Piotrowicach. Z Dywizji spada więc Lokomotywa, z Mistrzostw Województwa Slavia. Jest jeszcze cień szansy, bo na czeskim piłkarskim podwórku dzieją się czasami rzeczy wręcz niewiarygodne, ale na chwilę obecną Slavia zamówiła już bilety powrotne do IA Klasy. - Nie pozostaje nam nic innego, jak podnieść głowę i zrobić wszystko, żeby Slavia szybko odzyskała straconą pozycję. Dla kibiców, dla całego miasta szósta liga to fatalna reklama - stwierdził Bronisław Schimke, menedżer Slavii Orłowa.

IA KLASA - gr. B

Jablonków - Datynie Dolne 3:1 (Hupka, Raszka 2 - Rozsival), St. Miasto - Olbrachcice 0:1 (J. Kociol), Libhošť - Stonawa 1:3 (Smolarčík - Němec, Zoller 2), Hrabowa - Wędrynia 3:0, Dobra - Bystrzyca 0:3 (Galusik, Pěla, Staniek).

IB KLASA - gr. C

Nydek - Wierzniowice 3:2, Wacławowice - Gnojnik 3:1, Lutynia Dolna - Luczina 2:0, Sucha Górna - Rzepiszcz 3:1, Dąbrowa - L. Piotrowice B 1:0, Toszonowice - Inter Piotrowice 3:4, Raszkowice - Śmiłowice 2:4.

Strefa tabel

DYWIZJA

1. Beneszów D.	30	60	55:32
2. Kozłowice	30	59	65:36
3. Hawierzów	30	59	75:41
4. N. Jiczyn	30	55	53:29
5. Ujście	30	55	64:41
6. Opawa B	30	54	60:33
7. Slavičín	30	50	62:42
8. Frydlant	30	43	44:47
9. N. Sady	30	41	39:50
10. Bogumin	30	37	49:47
11. Wsecin	30	37	31:35
12. Jeseník	30	30	41:69
13. Hranice	30	27	30:60
14. Piotrowice	30	25	40:61
15. Szternberk	30	21	39:72
16. Brumow	30	20	27:79

M. WOJEWÓDZTWA

1. Dzieńmorowice	30	68	74:33
2. Bruntal	30	67	70:34
3. Herzmanice	30	66	87:33
4. Haj	30	57	72:48
5. P. Polom	30	55	67:34
6. Czeladna	30	46	79:49
7. Polanka	30	38	49:57
8. St. Biela	30	37	45:62
9. Bilowec	30	35	46:63
10. Szonów	30	34	56:71
11. Karniów	30	33	50:67
12. Frensztat	30	32	58:67
13. Cz. Cieszyn	30	32	38:54
14. Břidličná	30	31	52:81
15. Orłowa	30	30	38:82
16. Wracimów	30	21	49:52

MP KARWIŃSKIEGO

Cierlicko - Żuków Górny 4:2, G. Będowice - G. Hawierzów 8:0, L. Łąki - B. Rychwałd 9:1, Zabłocie - V. Bogumin 6:0, F. Orłowa - S. Pietwałd 4:4, TJ Pietwałd - Sn Hawierzów 8:2. **Lokaty:** 1. Zabłocie 60, 2. G. Będowice 48, 3. TJ Pietwałd 48.

MP FRYDEK-MISTEK

Piosek - Baszka 6:2, Mosty k. J. - Nawsie 7:1, Oldrzychowice - Metylowice/Frydlant B 12:0, Noszowice - Bukowiec 2:7, Kozłowice - Gródek 5:2, Niebory - Starzycz 4:1. **Lokaty:** 1. Oldrzychowice 67, 2. Mosty 67, 3. Palkowice 46 pkt.

IA KLASA - gr. B

1. Datynie D.	26	50	65:31
2. Dobratice	26	50	76:50
3. Brusperk	26	49	62:42
4. Stonawa	26	44	52:46
5. Jablonków	26	43	43:30
6. Bystrzyca	26	42	43:35
7. Olbrachcice	26	37	52:47
8. St. Miasto	26	37	49:44
9. Dobra	26	37	39:39
10. Hrabowa	26	35	41:47
11. Jistebnik	26	33	42:42
12. Libhošť	26	21	35:68
13. Wędrynia	26	18	32:75
14. Sedliszcz	26	17	35:70



IB KLASA - gr. C

1. Luczina	26	60	85:35
2. Śmiłowice	26	58	92:30
3. Wierzniowice	26	55	81:31
4. Raszkowice	26	47	77:47
5. Lutynia D.	26	40	50:34
6. L. Piotrowice B	26	40	46:38
7. Gnojnik	26	32	42:55
8. Rzepiszcz	26	31	58:63
9. Sucha G.	26	30	38:50
10. Nydek	26	30	39:71
11. I. Piotrowice	26	27	47:78
12. Toszonowice	26	25	43:101
13. Wacławowice	26	24	40:71
14. Dąbrowa	26	23	36:71

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – HAWIERZÓW:

Mayday (19, godz. 19.00);

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN:

Pinokio (19, godz. 10.00);

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW:

Sněhurka (19, godz. 8.30, 10.30);

▲ **KARWINA:** Kočičí hra (20, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum:

Luis i obcy (19, 20, godz. 16.00); Dead-

pool 2 (19, 20, godz. 19.00); Player

One (19, 20, godz. 20.00); Królik

Piotruś (21, godz. 16.00); Szkolna

impreszka (21, godz. 17.30); Jurassic

World: Upadłe królestwo (21, godz.

19.00); Hastman (21, godz. 20.00);

KARWINA – Centrum:

Twój Simon (19, godz. 17.30); Delirium (19,

godz. 20.00); Pozycja obowiązkowa

(20, godz. 15.30); Królowa Śniegu 3.

Ogień i lód (20, godz. 17.30); Prze-

budzenie dusz (20, godz. 20.00);

Jurassic World: Upadłe królestwo

(21, godz. 17.00, 20.00); **TRZY-**

NIEC – Kosmos: Na krátko (19, 20,

godz. 17.30); Gauguin (19, 20, godz.

20.00); Jurassic World: Upadłe kró-

lestwo (21, godz. 17.30); Jestem taka

piękna! (21, godz. 20.00); **JABLON-**

KÓW: Lego DC Superbohaterki

(20, godz. 17.00); **CZ. CIESZYN –**

Central: Królik Piotruś (20, godz.

17.30); Bistro Ramen (21, godz.

17.30); Jurassic World: Upadłe kró-

lestwo (21, godz. 20.00); **CIESZYN**

– **Piast:** Bella i Sebastian 3 (19-21,

godz. 16.00); Jurassic World: Upa-

dłe królestwo (19-21, godz. 18.00,

20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM,

niedziela, wiadomości regionalne

od godz. 6.00; powtórka na antenie

ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz.

19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzinec

105,3 MHz.

Ogłoszenia do „Głosu”

przyjmowane są w dni powszednie:

• W redakcji „Głosu” przy ul. Komeń-

skiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-

15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live

• W firmie Hudeczek Service,

sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek

Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonaw-

ska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

• W Odd. Literatury Polskiej,

Biblioteki w Karwinie-Frysz-

tacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00,

wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-

12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30,

13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia

złożenie ogłoszenia można uzgodnić

(telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub

724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Tydzień pod wielkim namiotem

• Zbliżający się 69. Tydzień Ewangelizacyjny odbędzie się pod hasłem „Pragniesz?”.

W tym roku po raz pierwszy w historii imprezy niektóre ze spotkań ewangelizacyjnych będą tłumaczone na język... ukraiński.

Tydzień Ewangelizacyjny to wydarzenie organizowane corocznie w Dziegielowie przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP. Tegoroczna edycja imprezy odbędzie się od 30 czerwca do 8 lipca. W trakcie tego długiego, obejmującego dwa weekendy tygodnia, zaplanowano dziewięć spotkań ewangelizacyjnych (o godz. 17.00), sześć koncertów (o godz. 20.30), liczne wykłady, seminaria, warsztaty, zajęcia dla dzieci. Ze spotkań o godz. 17.00 oraz wykładów o godz. 10.30 prowadzone będą też transmisje on-line. Pełny program TE znajduje się na stronie www.te.cme.org.pl. Fot. www.te.cme.org.pl

(wik)



W tym roku po raz pierwszy w historii imprezy niektóre ze spotkań ewangelizacyjnych będą tłumaczone na język... ukraiński. Tydzień Ewangelizacyjny to wydarzenie organizowane corocznie w Dziegielowie przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP. Tegoroczna edycja imprezy odbędzie się od 30 czerwca do 8 lipca. W trakcie tego długiego, obejmującego dwa weekendy tygodnia, zaplanowano dziewięć spotkań ewangelizacyjnych (o godz. 17.00), sześć koncertów (o godz. 20.30), liczne wykłady, seminaria, warsztaty, zajęcia dla dzieci. Ze spotkań o godz. 17.00 oraz wykładów o godz. 10.30 prowadzone będą też transmisje on-line. Pełny program TE znajduje się na stronie www.te.cme.org.pl. Fot. www.te.cme.org.pl

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

HAWIERZÓW-MIASTO – Klub

Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe 21. 6. o godz. 15.00 do świetlicy przy ulicy Horymira.

KARWINA-NOWE MIASTO – Klub

Seniora „Przyjaźń” zaprasza swoich członków i sympatyków na spotkanie w czwartek 21. 6. o godz. 17.00 do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

PTTS „BŚ” – Informuje o odjeździe

autobusu na trzydniową wycieczkę Moravský kras w piątek 22. 6. Karwina godz. 7.10, Czeski Cieszyn godz. 7.30, Hawierzów godz. 8.00, przyjazd Náměšť na Hané około godz. 9.30-10.00. Prosimy nie zapomnieć o dokumentach. Kierownik: Edek Jursa 603 887 418.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza

na wycieczkę w czwartek 13. 9. 2018 do Kromierzyża i Wałaskiego Międzyrzecza. W programie: zwiedzanie zamku w Kromierzyżu i Ogrodu Kwiatowego, Muzeum

Ziemi Wałaskiej i innych zabytków. Zgłoszenia z opłatą 450 kc od członka górnosuskiego MK PZKO i 550 koron od pozostałych osób (w cenie autokar, obiad, bilety do zamku i muzeum) przyjmują do 31. 7. Alfred Lotter, tel. 605 587 986.

OFERTA PRACY

SZKOŁA PODSTAWOWA W

SUCHEJ GÓRNEJ przyjmie na skrócony etat (4 godziny tygodniowo, można ułożyć plan na jeden dzień) nauczyciela/nauczycielkę chemii od 1 września 2018. Zgłoszenia proszę przesyłać na adres mailowy pzs.horni_sucha@seznam.cz, ewentualnie tel. 596 425 695. Dyrekcja szkoły. GŁ-324

GŁ-324

KONCERTY

CZ. CIESZYN – PSP zaprasza na

tradycyjny koncert chórów szkolnych kończący tegoroczny sezon śpiewaczy, który odbędzie się we wtorek 19. 6. o godz. 17.30 w kościele ewangelickim Na Niwach. Wystąpią „Trallalinezki”, „Tral-

WSPOMNIENIA

Dnia 14 czerwca 2018 minęła 25. rocznica śmierci Ukochanej Babci

śp. STEFANII KOKOTKOWEJ

z Łąk

Z kolei 23 czerwca 2018 minie 3. rocznica śmierci naszej Ukochanej Mamusi, Babci i Teściowej

śp. BRONISŁAWY ADAMCOWEJ

z Olbrachcic

O chwilę wspomnień prosi rodzina. GŁ-344



Cóż więcej możemy Ci dać, krótką modlitwę i w ciszy wspominać.

W tych dniach obchodziłyby 100. urodziny

śp. JERZY MARTYNEK

z Cz. Cieszyna-Sibicy,

zaś dziś, 19 czerwca, mija 31. rocznica Jego śmierci.

Z szacunkiem i miłością wspomina córka Monika z rodziną. GŁ-349



W naszej pamięci jesteś zawsze z nami...

Dnia 19 czerwca mija druga smutna rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił Kochany

śp. JÓZEK KOŻUSZNIK

O chwilę wspomnień proszą żona z córkami. GŁ-355

Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie poszukuje:

KUCHARKI DO KUCHNI SZKOLNEJ

Wymagania:

- min. 2-letnie doświadczenie na stanowisku kucharza
- wykształcenie w zawodzie
- umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:

- stałą pensję (wg tabelki) + dodatki
- pełny etat (czas pracy godz. 6.00-14.30)

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres: skola@zsptesin.cz lub złożyć osobiście w szkole

GŁ-335

Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie poszukuje:

NAUCZYCIELA CHEMII W KLASACH VIII I IX

(8 lekcji tygodniowo w 2 dniach)

Wymagania:

- wykształcenie magisterskie pedagogiczne
- aprobaacja chemia lub biologia

Oferujemy:

- stałą pensję (wg tabelki) + dodatki

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres: skola@zsptesin.cz lub złożyć osobiście w szkole

GŁ-335

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO KULTURY



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Fotorreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

Szanowni Czytelnicy!

Dziś (wtorek) sekretariat redakcji będzie czynny w godz. 11.00-15.00.



Zarząd MK PZKO w Orłowej-Porębie zaprasza w piątek 22 czerwca o godz. 18.00 do Domu Kultury w Orłowej-Lutyni na Wieczór Muzyki Rozrywkowej. Wystąpią zespoły Old Boys Band i Glazy.

WSPOMNIENIA

Lata nasze giną jak wspomnienie...
Dnia 19 czerwca 2018 mija 10. rocznica, kiedy odeszła od nas Kochana Mama, Babcia, Teściowa

śp. HELENA SIKOROWA
z Oldrzychowic-Pustek

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GŁ-348

NEKROLOGI

*O Panie, to Ty na mnie spojrzales,
Twoje usta dziś wyrzekły me imię...*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 16 czerwca 2018 zmarł w wieku 92 lat nasz Kochany Tata, Dziadek, Pradiadek, Brat i Wujek

śp. LEOPOLD BYSTRON
ze Stonawy

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 23 czerwca 2018 o godzinie 9.30 z kościoła katolickiego św. Marii Magdaleny w Stonawie. W żałobie pogrążona rodzina.

RK-075

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia pani dyrygent Marcie Orszulik, jej bratu Bronisławowi Bystroniowi i całej rodzinie z powodu śmierci Ojca

śp. LEOPOLDA BYSTRONIA

składają członkowie Chóru Mieszanego „Stonawa” oraz Zarząd MK PZKO.

GŁ-353

Koleżance Marcie Orszulik wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają współpracownicy z Biblioteki Regionalnej Karwina.

RK-074

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim krewnym, sąsiadom, kolegom i znajomym za okazane wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego

śp. inż. MIECZYŚŁAWA HUDECZKA, Ph.D.
z Olbrachcic

Serdeczne Bóg zapłać ks. Mirosławowi Kazimierzowi za słowa pociechy i duchowe wsparcie. Podziękowanie kieruję do pp. Palowskich oraz p. Skotnicy za oprawę muzyczną, zakładowi pogrzebowemu pani Janiśkiewicz za profesjonalną organizację. Szczególnie dziękuję za ofiarną pomoc lekarską w czasie choroby MUDr Barbarze Małysz. Dziękuję pracownikom firmy Hudeczek Service, sp. z o.o., szczególnie pani Recmanowej, panom Schwachulowi oraz inż. Grigorescu za codzienną pomoc i wsparcie w trudnych chwilach.

Dziękuję delegacjom miejscowych urzędów, przedstawicielom Uniwersytetu Śląskiego Gliwice - Polska, VŠB - TU w Ostrawie, OBÚ w Ostrawie, Technické inspekci oraz Oblastnímu inspektorátu práce. Dziękuję przedstawicielom dalszych instytucji oraz firm, z którymi Zmarły współpracował. W smutku pogrążona żona Urszula.

AD-022

Składamy serdecznie podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym za wyrazy współczucia, przesłane kondolencje, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego Zmarłego

śp. inż. ALOJZEGO KALETY

Szczególnie dziękujemy księdzu O. Grzegorzowi Borskiemu za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, organiście Arnoštowi Symankowski, skrzypaczce Renacie Wdówce, chórowi „Godulan” i chórzystom „Harfy” i ChNP pod batutą prof. Alojzego Suchanka, solistom inż. Władysława Ruskowi i inż. Bogusławowi Stonawskiemu za upiększenie mszy żałobnej oraz Leonowi Kasprzakowi mgr. Karolowi Suszce za wygłoszone mowy pożegnalne. Za długoletnią opiekę lekarską dziękujemy MUDr. Tomaszowi Hennerowi, MUDr. Pawłowi Wantulokowi oraz MUDr. Michaeli Zieloskowej. Za ofiarną opiekę w ostatnich miesiącach życia dziękujemy personelowi Domu Seniora przy ul. Sokolowskiej. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-352

Wyrazy głębokiego współczucia panu Romanowi Szarowskiemu, wiceprezesowi MK PZKO w Karwinie-Frysztacie, oraz pozostałej rodzinie z powodu zgonu

OJCA

składa chór męski „Hejnał-Echo” z Karwiny-Frysztatu.

RK-072

PROGRAM TV**WTOREK 19 CZERWCA****TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 10.10 Opowiadanie filmowe 10.50 Kot w worku 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Egzamin dojrzałości (s.) 13.25 Przyjaciele Zielonej Doliny (s.) 13.55 Ucieczka (film) 14.25 Doktor Martin (s.) 15.10 Napisala: Morderstwo (s.) 16.00 Niegasnące gwiazdy 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Wręczanie nagród 22.30 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 23.15 Taggart (s.) 0.00 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.55 Prawo zachowania rodu 10.45 Królestwo natury 11.15 Dzień D - IKEM 11.40 Nie poddawaj się 12.35 Chcesz je? 12.40 Rybie legendy Jakuba Vágnera 13.10 Podróż po Trynidadzie i Tobago 13.35 Ślady, fakty, tajemnice 14.05 Radúz Činčera 14.50 Z kucharzem dookoła świata 15.50 Jaroslav Krejčí - między dyktaturą a demokracją 16.15 Utrata pamięci 17.15 Islandzka pamięć 18.15 W kierunku Pacyfiku przez Coast Mountains 18.45 Wieczorynka 19.00 Przez ucho igielne 19.25 Sixt z Otterdorfu 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Słynne operacje wojskowe II wojny światowej 20.55 Czescy trampowie w Ameryce 21.55 Lotnicze katastrofy 22.45 Tutanchamon (film) 0.10 Nadia Comaneci - dyktator i gimnastyczka.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Ulica (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Dziwna para (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.30 Comeback (s.) 22.40 Bez śladu (s.) 23.40 Dowody zbrodni (s.) 1.30 Agenci NCIS (s.)

PRIMA

6.25 Ben 10 (s. anim.) 6.45 My Little Pony (s. anim.) 7.25 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Zakochane lato (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Gliny z centrum (s.) 22.50 Top Star magazyn 23.45 Policja w akcji 0.45 Powrót komisarza Rexa (s.)

ŚRODA 20 CZERWCA**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Doktor Martin (s.) 10.35 Ucieczka 11.05 Opowiadaj (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Egzamin dojrzałości (s.) 13.20 Przyjaciele Zielonej Doliny (s.) 13.50 Opowiadanie filmowe 14.10 Nie wahaj się i kręć 15.10 Napisala: Morderstwo (s.) 15.55 Niegasnące gwiazdy 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wi-

adomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Przysłona (s.) 20.55 Złota młodzież 21.40 Ślady czasu 22.30 Taggart (s.) 0.40 Sprawy detektyw Murdocha (s.)

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Wspaniałe krainy 9.45 Historia Egiptu 10.35 Jacqueline Kennedy 11.30 Bohaterowie niebios 12.25 Nasza wieś 12.50 Muzyczne wędrówki 13.20 Folklorika 13.45 Kwartet 14.15 Czy zwierzęta mają prawa? 15.05 Złoty człowiek z Rio 16.20 Klucz 16.50 Czescy trampowie w Ameryce 17.40 Maroko 18.25 GEN - Galeria elity narodu 18.45 Wieczorynka 18.55 Pot, lzy i nadzieja 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po holenderskim Groene Hart 21.30 W cieniu czaszek 22.00 Requiem dla laleczki (film) 23.35 W imię ojczyzny (s.) 0.35 Ostatni rok Hitlera.

POLECAMY

- Islandzka pamięć

Wtorek, 19 czerwca, godz. 17.15, TVC 2



- Jacqueline Kennedy

Środa, 20 czerwca, godz. 10.35, TVC 2



- Morderstwo w Orient Expressie

Czwartek, 21 czerwca, godz. 20.55, TVC 1

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Ulica (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Dziwna para (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.30 Zamach (s.) 22.55 Bez śladu (s.) 23.55 Dowody zbrodni (s.) 1.45 Agenci NCIS (s.)

PRIMA

6.30 Ben 10 (s. anim.) 6.45 My Little Pony (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.30 Policja w akcji 10.25 Jesień miłości (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Błękitny kod (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.40 V.I.P. Morderstwa (s.) 23.55 Policja w akcji 0.55 Powrót komisarza Rexa (s.)

CZWARTEK 21 CZERWCA**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Kawałek życia 10.10 Cyrk Humberto (s.) 11.05 Niezwykłe losy 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Egzamin dojrzałości (s.) 13.20 Przyjaciele Zielonej Doliny (s.) 13.50 Śladami gwiazd 14.20 Doktor Martin 15.05 Napisala: Morderstwo (s.) 15.55 Niegasnące gwiazdy 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Morderstwo w Orient Expressie (film) 23.00 Człowiek z Rio (film) 0.55 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Islandzka pamięć 10.00 Z kucharzem dookoła świata 10.55 Naród bez głów 12.00 Na winnym szlaku 12.25 Magazyn chrześcijański 12.55 Chcesz je? 13.00 Na grzyby 13.30 Strawa dla duszy & ciała 13.55 Tunezyjska mozaika 14.25 Jaroslav Krejčí 14.55 Pot, lzy i nadzieja 15.45 Niezrealizowane projekty 16.00 Miasto w chmurach 16.55 Natura bez granic 17.25 Prawo zachowania rodu 18.15 Podróż po holenderskim Groene Hart 18.45 Wieczorynka 18.55 Przygody nauki i techniki 19.25 Pietro Andrea Matthioli 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Maroko 20.50 Podróżomania 21.20 Rybie legendy Jakuba Vágnera 21.50 Żyletki (film) 23.45 Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Ulica (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Dziwna para (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.30 Comeback (s.) 22.40 Gliniarz z metropolii (film) 1.00 Dowody zbrodni (s.)

PRIMA

6.30 Ben 10 (s. anim.) 6.45 My Little Pony (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.30 Policja w akcji 10.25 Przyplływ miłości (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Powiedz prawdę 22.35 Tak jest, szefie! 23.50 Policja w akcji 0.45 Powrót komisarza Rexa (s.)

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



RYS. MAGĘĆ MACIKOWIAK

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. miasto znane z krzywej wieży	1			
2. Włoch po czesku				
3. miejsce klęski Hannibala	2			
4. ...Alda, aktor z serialu „M.A.S.H.”				
Wyrazy trudne lub mniej znane: ZAMA (BJK)	3			
	4			

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. biała na brzozie	1			
2. czynny sprzeciw				
3. kwiat z kolcami	2			
4. alkohol do ciast				
Wyrazy trudne lub mniej znane: ARAK (BJK)	3			
	4			

NASI DZIAŁACZE

HENRYK SAJDOK

Urodziłem się w 1936 roku w Bystrzycy. Było nas czworo rodzeństwa. Najstarszy był Gustaw, znany poeta i dyrektor szkoły, potem przyszedłem na świat ja, następnie utalentowana wokalnie i muzycznie siostra Lidia i wreszcie najmłodszy Czesław. Moje życie toczyło się głównie wokół sportu. W 1949 roku, jako najmłodszy zawodnik PKS Gróń Bystrzyca otwierałem międzynarodowe zawody w skokach narciarskich. Przyjechali na nie najlepsi skoczkowie z Czechosłowacji, Niemiec i innych krajów. Ja skoczyłem wtedy 34,5 metra. Ci najlepsi osiągnęli wyniki w granicach 73 metrów.

Teraz zimą jeżdżę już tylko na biegówkach. Od najmłodszych lat uprawiałem również wiele innych dyscyplin sportowych. Grałem w barwach Trzyńca w hokeja i piłkę nożną, dwa razy razem z drużyną piłkarską z Zaolzia zdobyłem mistrzostwo świata w rozgrywkach Polonii – raz w Krakowie, a raz w Warszawie. Byłem graczem, a także trenerem. Z kolei na przełomie lat 60. i 70. ub. wieku założyłem w Bystrzycy klub tenisowy PKS Gróń. Najpierw grałem jednak w tenisa stołowego.



Fot. BEATA SCHÖNWALD

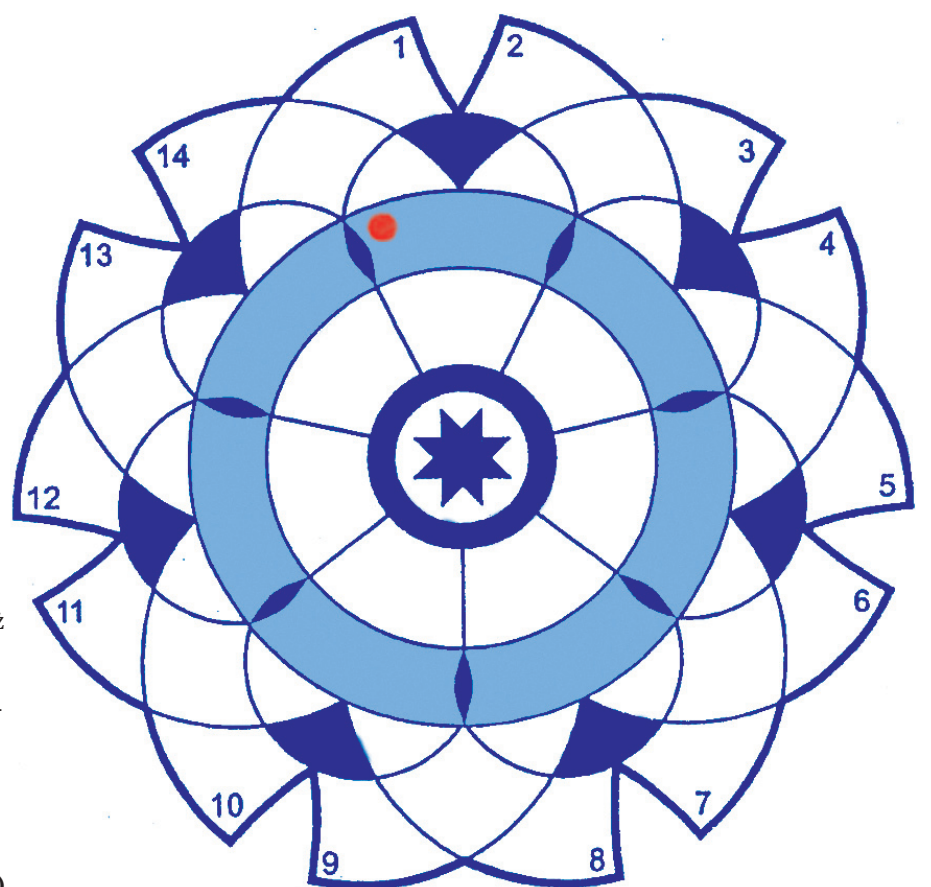
Dopiero później zamieniłem raketkę do ping-ponga na raketkę do tenisa ziemnego. Chociaż mam już 82 lata, to wciąż prowadzę klub tenisowy na kortach w parku PZKO w Bystrzycy. Działa on pod skrzydłami MK PZKO, którego jestem członkiem. Na kortach z raketką w rękę można mnie tu spotkać niemal codziennie. Gram także z młodymi. Oprócz aktywnego uprawiania sportu oglądam również transmisje sportowe w telewizji. Teraz, oczywiście, w centrum moich zainteresowań są piłkarskie mistrzostwa świata. **(sch)**

ROZETKA

Rozwiązaniem dodatkowym jest dokończenie cytatu Cypriana Kamila Norwida: „Piekło to ledwie niemożność...” (ROZWIĄZANIE DODATKOWE)

- siły zbrojne danego kraju
- ...Bolt, lekkoatleta, sprinter, trzykrotny mistrz olimpijski z Pekinu
- silne napady duszności, dychawica
- sygnał do walki, znak
- na czele gminy żydowskiej
- epoka po renesansie
- do smarowania pieczywa
- element, fragment, odcinek
- jeden ze zmysłów
- martwa bywa złośliwa
- po cyfrze pięć
- kula miedziana osadzona na dachach wież
- lekki posiłek południowy
- Brandenburska w Berlinie lub Floriańska w Krakowie

Wyrazy trudne lub mniej znane: USAIN (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 29 czerwca 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 5 czerwca otrzymuje Aleksandra Opiół ze Stonawy.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 5 czerwca:

1. LIST 2. IDAHO 3. SHELL 4. TOLA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 5 czerwca:

1. KILT 2. IDEAŁ 3. LARGO 4. TŁOK

Rozwiązanie logogryfu kolistego z 5 czerwca:

DIABEŁ NIE ŚPI Z BYLE KIM